

# Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej

z okazji dwudziestej rocznicy  
odzyskania niepodległości

Z okazji 20-jej rocznicy odzyskania Niepodległości Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił w dniu 10 listopada b. r. następujące przemówienie, transmitowane przez Polskie Radio:

Znowu bije dziś na dziejowym zegarze Polski godzina wielkiej rocznicy. Znowu wskazówka przystaje na tej historycznej dacie: 11 listopada wywołują w sercu i w umyśle każdego Polaka tyle wizerunków i wspomnień i zwycięstw, upadków i porażek wielkości, tyle wspomnień chmurnych i słonecznych, tyle rozważań nad przeszłością i nad przyszłością Polski.

## Niepodległa i Zjednoczona

Dziś wskazówka rocznicy przystaje po raz dwudziesty, odgłos przeszłości 120-letniej przerwie — poczęliśmy ponownie żyć politycznie na własnym rachunek, na własną państwową odpowiedzialność.

Dziś zamykamy i bilansujemy pierwsze dwa dziesięciolecia w tej najbarwniejszej księdze, w której historia obok wyroków opatrzonej zapisała na zawsze działania ludzi, w której fakty i czyny są nieodwołalne i już niezmienne, a której tytuł brzmi: Niepodległa i Zjednoczona Polska.

Dzień 11 listopada 1918 roku zapieczętował stare księgi naszego upadku, naszej niewoli, naszego rozdarcia i rozbięcia, a zarazem otworzył nowe, niezapisane księgi dziejowe i postawił je obok tych, które od początku istnienia państwa polskiego, aż po zwycięstwo wiedeńskie zapisały te wielkie czyny, te wielkie myśli, te bohaterstwa w służbie państwa, narodu, i wiarę — dawną Polskę.

Dzień 11 listopada 1918 r. umożliwił nam nawiazanie do najświetniejszych tradycji, opierających potęgę Polski na pracy i na ofiarności obywateli, umożliwił nam też przecięcie niewidzialnego pasma upokorzeń w przymusowej służbie na obcy rachunek.

## Odzyskanie siły

W oczach tych, którzy przeżyli czynnie te przełomowe daty, historia Polski zwróciła nagle, w sposób jakże niecierpliwie wyczekiwany i jakże niespodziewany zarazem, na kierunek wprost przeciwny.

Zaborcy, którzy tak butnie wierzyli w swe prawo przemocy, w swą niezwyciężoną potęgę, załamali się wszyscy równocześnie, niszcząc swe siły i swe zasoby aż do zupełnego bezwładu, a wyniszczeni — zdawali się do dna — Naród Polski, w chwili powrotu do Warszawy Wielkiego Wierca z Magdeburga, odzyskał cudowną świadomość jednolitości celu i siły, dostateczną dla obalenia wielowiekowego jarzma niewoli, dla obalenia hanby podziałów.

Obce wojsko doskonale uzbrojone, wojacko zwycięskie, powstrzymujące dotychczas napór całego prawie świata cywilizowanego, skoncentrowane liczenie na ziemiach Polski, nagle zastraciło spójność jednolitości i więzi ideowej, stało się więc słabe moralnie i fizycznie. I odwrotnie, bezimienne, formalnie niezorganizowane, nieuzbrojone rzesze robotników i rolników studentów i pracowników umysłowych rzemieślników i kupców, ludzi młodych i starych, wszędzie, gdzie tkwił od wieków ziszczenie polskości, poczuły — pod wodzą Józefa Piłsudskiego — żywiołową chęć walki o wolność i o zwycięstwo.

I znalazło wolność Państwa przez zwycięstwo z dnia 11 listopada 1918 roku.

I od tej daty niejedno zwycięstwo polskie wpisane zostało do historii pierwszego dwudziestolecia Niepodległości od bitwy warszawskiej — aż po dzień powrotu śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej. Tylko, że nasze, polskie zwycięstwa mają czasami treść tak bogatą, — że aż trudna do zrozumienia, szczególnie dla obcych.

Któż bowiem w jednej syntezie uchwycić może skutki odwrócenia się takich faktów jak to, że rok rocznie przed wojną Rosja carska wyciągała z Królestwa kilkadziesiąt milionów rubli na swoją korzyść, że do budżetu Austrii przedwojennej — najbardziej — szły kraj, Galicja, dopłacała rocznie sto kilkadziesiąt milionów koron, że w ciągu kilkudziesięciu lat w drugiej połowie ubiegłego wieku nie zbudowano ani jednego kilometra dróg w b. Królestwie Kongresowym.

Clemenceau — rzetelny przyjaciel Polski — pisał o tym okresie naszego bytu w niewoli: „Krzywdą ta nie wytrzymuje żadnego porównania z innymi nieprzebieżnymi objawami przyrody w dziejach Europy” — „był to istny krwawy korowód niedoli”.

## Skutki niewoli

Zło, siane na ziemiach Polski w ciągu całych dziesięcioleci przez zabor-

ców, miało się dopiero ujawnić w całej jaskrawości w wolnej Polsce. Pod obcym panowaniem. Jakże ułamkowy udział brało społeczeństwo polskie w budowie szkół polskich, w rozbudowie przemysłu i komunikacji, w regulowaniu dróg wodnych, w wyzyskaniu bogactw naturalnych ziemi, w tworzeniu instytucji społecznych, opiekuńczych i zdrowotnych, w procesie reform finansowych i agrarnych, w procesie rozwoju miast? Jedynym regulatorem tych codziennie narastających niedoli ludzkich na ziemiach polskich, niedoli — nie wywołujących zbytnich trosk u rządów zaborczych — była emigracja najdzielniejszych najwartościowszych jednostek za granicę i często za morze.

Wielka wojna niszczyła dwie trzecie naszego kraju doszczętnie.

Jedną piątą część majątku społecznego Polski uległa zniweczeniu w czasie wojny. Produkcja zbożowa w pierwszym okresie powojennym spadła do jednej trzeciej stanu normalnego. Nie było wówczas w Polsce ani jednolitego systemu rządzenia, ani armii, ani uzbrojenia, ani oświaty, ani prawa, ani waluty, ani norm podatkowych, ani surowców, ani dróg handlu zagranicznego. Co gorzej, obojętne nas szczególnie lekceważenie i nieufność. Wszyscy przeciwnicy nasi próbowali przybić stemplem sezonowości naszemu Państwu i prawie równocześnie z dniem odrodzenia naszego Państwa zaatakowali nasze granice i od wschodu i od zachodu i od południa i od północy.

## Twarda szkoła życia

Z tego dna braków, przywaleni ciężarem tak licznych trudności, musieliśmy się wydobywać sami, odsuwając nieraz pokusy pomocy materialnej, związanej z ograniczeniem naszej samodzielności politycznej. Była to twarda szkoła życia, w której mogliśmy łatwo zejść na manowce bezwładu, na drogę sclerania tak cennej energii narodowej — na nieproduktywne spory i walki wewnętrzne.

Gdybyśmy przeszli beczynnie, po prostu z prądem fali przez to pierwsze dziejowe dwudziestolecie, poddając się namolnościom walki o fikcje siły i organizacji, byłibyśmy pod jego koniec przedmiotem

lekceważenia obcych, pomniejszeni w swej roli nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz naszego Państwa.

## Nowe dziesięciolecie

Po omówieniu wyników pracy i wysiłków w ciągu ubiegłego dwudziestolecia P. Prezydent powiedział:

Dziś wiemy już, że treść historii każdego nowego dziesięciolecia zależy będzie przede wszystkim od nas samych.

Dziś wiemy, że chcąc właściwie ocenić teraźniejszość i budować hasła dla przyszłości, musimy stale mieć przed wzrokiem i sumieniem narodowym obraz naszej przeszłości. Z niej bowiem wynika, że możemy łatwo zmarnować setki zwycięstw, a setką bohaterstwach wysiłków nieraz nie zdołamy okupić jednej klęski.

## Co jednoczyło naród polski

Wiemy, że 11 listopada 1918 r. jednociło naród polski słabość naszych zaborców Piłsudski uczył nas potem przez lat kilkanaście, iż winniśmy jednociło się dla potęgi Polski.

11 listopada 1918 r. wspomnienie niewoli i uczucie narodowe jednociło nas dla wyzwolenia Polski. Piłsudski zaś uczył nas, że obecnie rozum i konieczność utrwalenia niepodległości Polski wzywa nas do współdziałania.

11-go listopada 1918 r. słabość nasza wystąpiła do zabezpieczenia Polski — wobec słabości i upadku wielu potęg świata. Dziś siła i praca innych narodów, wymaga pracy i siły — i twardej i czujnej — całego Narodu Polskiego.

W rocznicę wymarszu pierwszej kompanii kadrowej powiedział Józef Piłsudski w rozkazie dziennym: „Zotniemy, krew waszych przodków pisała w dziejach smutne „Nie zginie”. Wy — szczęśliwi — krwią swą piszecie: „Żyje i zginie nie może”.

Niech ten rozkaz Wielkiego Marszałka zachowa swą wagę — jako drogowskaz — i dla następnych,

## Co 2-ego SZOFER PRYLIŃSKIEGO

SZKOŁA SARACHODOWA  
WARSZAWA  
JEROZOLIMSKA 27

# Stolica w powodzi flag narodowych Obchód Święta Niepodległości

We czwartek, jako w przeddzień Święta Niepodległości, udekorowano w stolicy wszystkie gmachy. Uwagę zwracała nieszałobowa dekoracja placów i gmachów publicznych oraz estetyczne i piękne dekoracje licznych wystaw sklepowych.

Prawdziwą atrakcją są liczne grupy przybyłych do stolicy mieszkańców Zaolzia. Ich barwne stroje ludowe oraz mundury organizacji robotniczej, zwracają uwagę publiczności, serdecznie witającej rodaków z za Olsz.

## Święto policji

Policja państwowa obchodziła w czwartek swe doroczne święto, na które do Warszawy przybyły liczne delegacje komend wojewódzkich.

O g. 9-iej rano, w kościele po-Karmelickim, odbyło się nabożeństwo za dusze poległych oficerów i szeregowych policji.

## Min. Grabowski nie kandyduje do Senatu

W kołach politycznych utrzymują, że minister Sprawiedliwości p. Witold Grabowski, miał kanidować do Senatu w Warszawie. Dowiadujemy się obecnie, że kandydatura ta stała się nieaktualną.

## W GRÓJCIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Józefa Zaszwskiego ul. Skargi 21.

O g. 10.15 w sali honorowej Komendy Głównej, odbyło się odsłonięcie tablicy z nazwiskami policjantów poległych w roku 1937-38. Po tym na dziedzińcu nastąpiło odczytanie rozkazu Komendanta Głównego oraz apel poległych oficerów i szeregowych policji. Uroczystość zakończyła się dekoracją policjantów Krzyżem Zasługi za dzielność.

## Uroczystości piatkowe

Dzień święta niepodległości rozpoczął się nabożeństwami w świątyniach wszystkich wyznań, które odprawione będą w godz. od 8-iej do 10-iej. Uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana odbędzie się o godz. 10-iej.

W godz. od 9.30 do 10-iej zbierają się będą organizacje i społeczeństwo na trasie defilady według ustalonego porządku, przez stoliczny komitet obchodu święta niepodległości w porozumieniu z władzami.

Defilada wojsk na pl. Wolności rozpocznie się o godz. 11-iej.

W godzinach popołudniowych, o 18-iej orkiestra i chóry opery warszawskiej wykonają na balkonie Teatru Wielkiego pieśń „Bogurodzica”, zaś w 15-tu punktach miasta grać będą przy orkiestrach o g. 19.30 orkiestry oraz śpiewać chóry o godz. 20-iej punktualnie w Teatrze Wielkim odbędzie się uroczyste przedstawienie, zaś w Filharmonii koncert.

W godzinach od 20 — 21.20 koncertować będą połączone orkiestry na pl. Marsa. Piłsudskiego. O godz. 20-iej na rynku Starego Miasta sołeczny Teatr Powszechny odegra sztukę Poedy. „O roku św”, poczym odbędzie się na placu zabawa ludowa.

## Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

W sobotę, dnia 12 bm. o godz. 12-iej nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Ogródzie Saskim w miejscu, z którego marsz. Piłsudski przemawiał na obiedzie żołnierskim w dniu 22 ma-

yrastających w coraz większym poczuciu siły państwowej — pokoleń Rzeczypospolitej.

# Żydzi muszą opuścić Italię Znamienne uchwały Wielkiej Rady Faszystowskiej

RZYM, 10. 11. — Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu włoskiego uchwalono szereg rozporządzeń w sprawie żydowskiej, które stanowią dalszy poważny krok do izolowania włoskich Żydów. Niezależnie od zakazu zawierania i rejestrowania w urzędach stanu cywilnego i przez władze kościelne małżeństw sprzecznych z zasadami ustaw rasowych, zaostrożono postanowienia o ustaleniu przynależności rasowej. W przyszłości władze będą żądać, by uzasadniano aryjskie pochodzenie nie tylko jednej, lecz dwóch generacji przodków. Dzieci nieznanego ojca, zrodzone przez matkę Żydówkę, będą uważane za dzieci czysto żydowskie.

W uzupełnieniu rozporządzeń wydanych już przez Wielką Radę Faszystowską, zabroniono Żydom nabywania gruntu wartości ponad 20.000 lirów, lub też udziałów przedsiębiorstw przemysłowych, pracujących na potrzeby obrony. Władze, organy partyjne i popierane przez państwo, korporacje, banki i towarzystwa ubezpieczeń, nie mogą zatrudniać żadnych Żydów, a istniejące kontrakty muszą być rozwiązane w ciągu trzech miesięcy. Rozporządzenie to dotyczy także filii przedsiębiorstw włoskich, położonych poza granicami Włoch.

# Wielka bitwa powietrzna na froncie rzeki Ebro

PARYŻ, 10.11. Na froncie rzeki Ebro doszło do wielkiej bitwy powietrznej.

Według doniesień korespondentów wojennych prasy francuskiej, eskadra narodowa złożona z 24 aparatów, została napadnięta przez eskadrę czerwoną, w skład

której wchodziło 55 samolotów.

Pomimo przeważających sił lotnictwa czerwonego, bitwa zakończyła się zwycięstwem lotników wojsk narodowych.

Czerwoni stracili 19 samolotów, podczas gdy tylko jeden samolot narodowy został zestrzelony.

RADIO TELEFUNKEN, PHILIPS, HORNIPHON, UNION, KORONA I BATERIJE, GRAMOFONY, PŁYTY, INSTRUMENTY MUZYCZNE  
polecia firma chrześcij. **K. RUSZKOWSKI** Marszałkowska 117 dogodnie warunki zamiana

# Żydzi nie mogą posiadać broni Zarządzenia szefa policji niemieckiej

BERLIN 10. 11. Szef policji niemieckiej Gimmmler wydał zarządzenie, że na zasadzie ustaw norymberskich osoby pochodzenia żydowskiego nie mają prawa do posiadania broni.

Wypadki przekroczenia tego rozporządzenia będą karane zamknięciem w obozie koncentracyjnym na przeciąg 20-tu lat.

MLECZARNIA Szpitalna 7 **DANGLA** najlepsze obiady i deser

# Zwycięska ofensywa japońska Spoczywane zajęcie Czang-Cza

SZANGHAJ 10. 11. Pomimo silnego oporu stawianego przez Chińczyków, miasto Yochów położone na linii Kanton — Hankou (140 km, na północ od Czang-cza) zajęte zostało przez Japończyków. Druga kolumna japońska posuwa się na linię Hankou — Czang-cza

w odległości 120 km. na pn. - wschód od miasta Czang-cza, które Japończycy spodziewają się wkrótce zająć. Lotnictwo japońskie bombardowało bardzo silnie linię kolejową Nanchang — Czang-cza.

# Nagły wyjazd do Paryża gubernatora banku Anglii

LONDYN 10. 11. Gubernator Anglii Montagu Norman udał się dziś rano samolotem do Paryża, gdzie zabawi trzy dni, Norman ma odbyć narady z mianoładnymi czynnikami francuskimi w spra-

wie funkcjonowania układu monetarnego trzech państw — Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych. W kołach City przywiązują wielkie znaczenie do nagłego podróży Montagu Normana do Paryża.

ORYGINALNE  
NAJOSZCZEDNIEJSZE  
NIEDOSIĄGNIONE  
TYLKO  
FRANCUSKA JAWOROWSKIEGO  
WARSZAWA TEL. 11-36-54  
WYBŁO WYBOROWE  
WYSTREGAĆ SIĘ  
NIEUDOLNYCH  
NASŁADOWNICTW

# Manifestacje za przyłączeniem do Węgier Chaos na Rusi Podkarpackiej

BERESZASZ, 10.11. Na terytorium Rusi Podkarpackiej pozostałych pod zarządem czeskim, panuje wielki chaos. We wszystkich prawie miejscowościach ludność rusińska organizuje wielkie manifestacje na rzecz przyłączenia do Węgier.

Ludność z wiosek położonych w pobliżu Nagyszőlősa, Husztu i Tetzsy domaga się włączenia jej do królestwa św. Stefana. Z okolic tych przybywają liczni uciekierzy, prosząc o opiekę przed szyskanami wojsk czeskich. Wiele osób zabrano w charakterze zakładników. Na granicy słowacko-rusińskiej doszło do starć pomiędzy Czechami i Rusinami, a w

miejscowościach Eperjes i Igo za mieszkają na porządku dziennym.

## Za'mowanie dalszych obszarów

Wojska węgierskie wkroczyły dziś do miasta Leva i Kassa, witane entuzjastycznie przez ludność, która wznosiła okrzyki na cześć regenta Horthy'ego oraz urządziła wielką manifestację, domagając się wspólnej granicy polsko - węgierskiej. Zaznaczyć na leży, że w każdej, nawet najmniejszej wiosce, zajmowanej obecnie przez wojska węgierskie, żądanie wspólnej granicy z Polską jest objawem stale się powta-

rzącym.

## Baroaryństwa czeskie

BUDAPESZT 10. 11. Wojska czeskie opuszczając miasto Bereszszasz, gdzie wczoraj wkroczyły oddziały węgierskie wysadziły w powietrze fortyfikacje, zdemontowały we wszystkich fabrykach maszyn, z domów zaś oraz budynków publicznych wywoziły wszystkie meble.

## Manifestacje w Huszcie

Jak donoszą z nowej „stolicy” Rusi Podkarpackiej Husztu odbyła się tam wielka manifestacja na rzecz przyłączenia Rusi Podkarpackiej do Węgier. Żołnierze czescy strzelali do tłumu, raniąc licznych manifestantów.

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat 666-69 (ogólny)).  
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 - 1 piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-33 Konto rozrachunkowe Nr 2. Konto P. K. O. Nr 23.400  
Skrytka Poczta 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel 111-44 Biuro czynne w godz 10-13, 15-18 Poznań, 27 Grudnia, 2 Włocławek, Czerwinski 34, 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel 477 Katowice ul Starowiejska 3  
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z działami Sienkiewicza 3.30 miesięcznie Za granicą 4.00 Wyw B (z premią książkową) 5.50.  
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rekopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Jan Korolec

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.  
Oficyna w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wyskiński

Cena ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalty) na 1-iej stronie — 1 zł., w tekście dzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku nie — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr za wstaw, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — podwójnie Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, 1 piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40.